

MOSTY

Wydoje Hszomer Hacair w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok IV

Łódź, wtorek 10 maja 1949 r.

Nr 55 (325)

Wszyscy

na front

ofensywy kulturalnej!

NA FALI DNIA

Pertraktacje pokojowe

Między Izraelem a państwami arabskimi toczą się obecnie w Lozannie rokowania pokojowe. Zaczęły się one 29 kwietnia, a więc krótko po podpisaniu układów o zawieszeniu broni. Przebieg pertraktacji charakteryzuje przede wszystkim ich powolność.

Co wpływa na taki właśnie bieg rozmów?

Komisja Pojednawcza z ramienia ONZ ma w tym niemało „zasług”. Stara się ona bowiem maksymalnie zabezpieczyć interesy imperialistów anglosaskich na Bliskim Wschodzie, a także uwzględnić postulaty rządzących klik feudalnych, nie mające nic wspólnego z obroną interesów narodów arabskich. Jakież to postulaty?

Delegacje arabskie, składające się z przedstawicieli Egiptu, Syrii i Libanu, proponują, by pierwszym punktem porządku dziennego była sprawa uchodźców — izraelska zaś delegacja żąda rozpoczęcia rokowań od ustalenia wzajemnych granic. Jest rzeczą jasną, że rozpatrywanie wstępnie sprawy uchodźców może odroczyć na dłuższy okres zawarcie trwałego pokoju. Ale prawdopodobnie o to właśnie chodzi delegacjom państw arabskich oraz czynnikom stojącym za ich plecami. Wykorzystują one moment prowadzenia rozmów w Europie dla celów antyizraelskiej propagandy.

Drugim zdaniem, wysuwającym raczej z inicjatywy Komisji Pojednawczej, jest umiędzynarodowienie Jeruzolimy. Minister spraw zagranicznych Syrii Amir Arslan wyraził ostatnio swoją zgodę na powyższy projekt, choć dawniej był zwolennikiem przyłączenia Jeruzolimy do państwa arabskiego. „Przekonywanie” władców arabskich nie sprawia imperialistom wiele trudu...

Z drugiej strony delegacja żydowska, na czele której stoi przedstawiciel izraelskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr. Eitan, przedstawia następujący punkt widzenia: Celem rozmów jest osiągnięcie trwałego pokoju i rząd izraelski nie zamierza tolerować żadnej akcji ze strony państw arabskich, która by ten problem odsunęła na plan drugi. Sprawa uchodźców może być załatwiona pomyślnie jedynie w wypadku ustanowienia trwałego pokoju. Należy więc w pierwszym rzędzie zająć się ustaleniem ostatecznych granic, demobilizacją armii inwazyjnych i normalizacją stosunków między zainteresowanymi państwami.

Zdania powyższe wydają się nam słuszne, choć uważamy za rzecz konieczną, by rząd miał jasny program w kwestii arabskiej, a szczególnie w sprawie uchodźców arabskich. Należy odrzucić wszelkie koncepcje „transferowe” i im podobne.

Linia polityki zagranicznej obecnego rządu ogranicza się niestety do ogólnikowych zapewnień o chęci pokojowego współżycia, lecz nie styliśmy o konkretnym programie sprawiedliwego rozwiązania kwestii uchodźców.

Dziśne były również odnoszące się do powyższego zagadnienia sugestie, uczynione przez prez. Weizmana podczas jego pobytu w Stanach Zjednoczonych. Zaproponował on rozległe i obfite w bogactwa doliny Tygrysu i Eufratu, jako miejsce osiedlenia dla uchodźców arabskich...

Rząd powinien przedstawić program, uznający prawo spokojnej ludności arabskiej — otumanionej przez siły imperializmu i jego slugusów — do powrotu na porzucone ziemie. Nabiera to szczególnego znaczenia w chwili toczących się obecnie rozmów w Lozannie.

Zorganizowana klasa robotnicza z rewolucyjną awangardą na czele, będzie musiała działać w tym kierunku, by pertraktacje w Lozannie nie uszczupliły suwerenności Izraela, ani nie dały oręża w ręce arabskich szowinistów i ich imperialistycznych mocodawców w formie braku konkretnego planu sprawiedliwego rozwiązania problemu uchodźców. Dalszy przebieg rozmów wyjaśni nam nie wątpliwie tę kwestię.

Otwarcie roku akademickiego w Technicum w Haifie.

HAIFA (Obsl. wł.) — Po przerwie spowodowanej wojną zostały wznowione zajęcia w żydowskim Technicum w Haifie. Około 200 studentów z wszystkich trzech wydziałów, którzy zostali zmobilizowani do armii Izraela, wróciło już do Haify, aby kontynuować studia. Do 1 lipca wróci reszta studentów. Uroczystość otwarcia roku akademickiego Technicum odbyła się w „Dniu Odrodzenia” Państwa.

„Siła nasza wykuwała się w ogniu wielowiekowych zmagania i tęsknot”

Uroczysty obchód w Warszawie I rocznicy powstania Państwa Izrael

WARSZAWA (BIPI) — W pierwszą rocznicę proklamowania Państwa Izrael odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Izraelskiej. Z ramienia Zarządu Towarzystwa obecni byli: Prezes prof. JAN ROSTAFIŃSKI, rezerwista J. GROSIKI, wiceminister inż. S. PIETRUSIEWICZ, poseł ST. DOBROWOLSKI, literat J. ZAWIEYSKI, re-

daktorzy M. ARCZYŃSKI, ST. KNAUF, KAMIŃSKI, KARSKI, J. MALINOWSKI. Poselstwo Izraela było reprezentowane przez ministra pełnomocnego J. BARZILAJA, radcę A. UCHMANI, sekretarza SZ. GALA i attaché prasowego J. PETERZEILA.

Jako goście byli obecni: dyrektor Departamentu Wschodniego MSZ SŁU-

CZAŃSKI, prof. dr. WARCHAŁOWSKI, REKTOR POLITECHNIKI, prof. DYCZYŃSKI, kustosz Muzeum Wojskowego, literatka EWA SZELBURG-ZAREMBINA, literaci W. BRONIEWSKI i ST. B. DOBROWOLSKI, red. J. LACKOWICZ, p. B. BERMANOWA i GADOWSKA.

Wiceminister JERZY GROSIKI wygłosił następujące przemówienie:

Panie Ministrze, Szanowni Państwo!

„Gdy w dniu 29 listopada 1947 r. zapadła na walnym zgromadzeniu ONZ uchwała o utworzeniu na terytorium Palestyny dwóch odrębnych państw, żydowskiego i arabskiego, wiadomym było powszechnie, iż stało się to na skutek zdecydowanej postawy i nacisku całego obozu demokracji i postępu ze Związkiem Radzieckim na czele.

Wiadomym było również, że dyskusja na forum międzynarodowym na temat tego wielkiego aktu sprawiedliwości dziejowej nie byłaby możliwa, gdyby nie wspinał się zwycięstwo Czerwonej Armii nad siłami imperializmu światowego, reprezentowanego przez hitlerizm, gdyby nie ofiarność i bezgraniczne poświęcenie narodów walczących o słuszną sprawę, o prawo do życia dla siebie i innych.

I oto w następstwie tych faktów, w następstwie bezkompromisowej walki wyzwoleńczej, która zrehabilitowała niejako zdeptaną godność zbiorowości ludzkiej, mogła zapisać uchwała ONZ z dnia 29 listopada 1947 r., mogła reprezentacja narodu żydowskiego proklamować w dniu 14 maja ub. r. niezawisłe Państwo Izrael.

Okazało się jednak, że zdecydowana postawa narodu żydowskiego nie zyskała aprobaty imperialistów i podżegaczy wojennych, że ich pozorna bierność w stosunku do uchwały ONZ podkrotowana była stawką na nierealność samej koncepcji podziału i usamodzielnienia Palestyny wobec lokalnych sprzeczności narodowościowych, zreszcie podżeganych z zewnątrz.

Dlatego też, wbrew oczywistym faktom, jakie się dokonały w Palestynie, prawie nazajutrz po proklamowaniu państwa Izrael, cały kraj stał się terenem zbrojnej agresji sąsiednich państw arabskich, nieświadomych swej roli narzędzia w ręku międzynarodowego imperializmu.

I tylko bezgranicznemu poświęceniu i bohaterstwu młodzieży żydowskiej, kibucowców i robotników żydowskich, zorgan-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Uroczyste przyjęcie u posła Barzilaja

WARSZAWA (BIPI) — 4-go maja r. wydali minister pełnomocny Państwa Izrael J. Barzilaj z małżonką uroczyste przyjęcie w salonach hotelu „Polonia” z okazji pierwszej rocznicy proklamowania Państwa Izrael.

Na przyjęcie przybył Marszałek Sejmu W. Kowalski.

Rząd Rzeczypospolitej był reprezentowany przez Wicepremiera A. Korzyckiego, Ministrów: Oświaty dr. St. Skrzyszewskiego, Handlu Zagranicznego inż. T. Gede, Leśnictwa B. Podedwornego, Komunikacji inż. J. Rabanowskiego, Poczty i Telegrafów dr. W. Szymanowskiego, Zdrowia dr. F. Michejdy, wicemin. W. Rzymowskiego oraz wiceministrów: M.O.N. gen. E. Ochaba, sekretarza generalnego M.S.Z., ambas. S. Wierblowskiego, Handlu Zagranicznego inż. J. Rutina, Rolnictwa St. Tkaczowa.

Korpus dyplomatyczny był reprezento-

wany przez ambasadorów ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Jugosławii, Czechosłowacji, Włoch i Bułgarii, posłów: Finlandii, Brazylii, Danii, Argentyny, Szwajcarii, Szwecji, Belgii, Albanii, przedstawiela politycznego Austrii: charge d'affaires: Kanady, Turcji, Hiszpanii i Holandii.

Obecni byli również czelwici działacze Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Izraelskiej prof. J. Rostafiński, wiceminister J. Grosicki, wiceminister inż. St. Pietrusiewicz oraz wiceprezes Ligi do Walki z Rasizmem J. Górecki, redaktorzy pism stołecznych oraz reprezentanci społeczeństwa żydowskiego w Polsce, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Handlu Zagranicznego.

Przyjęcie uświetnił mistrzowską grą znakomity pianista izraelski Frank Peleg, który gości obecnie w Warszawie.

Oświadczenie Ebana na forum ONZ

LAKE SUCCESS (PAP). Na posiedzeniu Komisji Specjalnej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych wygłosił przemówienie przedstawiciel państwa Izrael — Aubrey Eban, który uzasadnił wniosek swego rządu w sprawie przyjęcia państwa Izrael do ONZ.

Eban stwierdził, że byłoby paradoksem, gdyby państwo powołane do życia przez ONZ nie zostało dopuszczane do tej organizacji. Eban zaproponował, by sprawa stała Jeruzolimy została omówiona i rozstrzygnięta na następnej sesji Zgromadzenia ONZ. Jeśli chodzi o sprawę uchodźców arabskich, — delegat państwa Izrael podkreślił, że państwa arabskie ponoszą odpowiedzialność za ich obecną sytuację,

gdyż wywołały wojnę w Palestynie. Sprawa uchodźców będzie mogła być załatwiona po podpisaniu ostatecznego traktatu pokojowego między państwem Izrael a państwami arabskimi. Dyskusja nad przyjęciem państwa Izrael będzie kontynuowana na dalszych posiedzeniach.

Delegat Urugwaju Campora wystąpił ostro przeciw rezolucji 4 państw amerykańskich. Przypomniał on depeszę gratulacyjną Franco dla Hitlera i stwierdził, że „hitlerizm i faszyzm nie dają się pogodzić z ONZ”. Zdaniem Campora opinia światowa byłaby do głębi oburzona, gdyby uchwalono rezolucję wzmacniającą rezim Franco.

Robotnicy witają Kongres Z. Z. zobowiązaniami w dziedzinie krzewienia oświaty

WARSZAWA (PAP) — Niezależnie od zobowiązań produkcyjnych, liczne załogi fabryczne oraz zespoły pracownicze przedsiębiorstw i urzędów podejmują na cześć Kongresu Związków Zawodowych zobowiązania w dziedzinie kulturalno - oświatowej.

Włókniarze łódzcy postanowili do dnia rozpoczęcia Kongresu objąć powszechnym nauczaniem wszystkich analfabetów, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym. Nauka będzie prowadzona nie tylko na 1000 kursach zbiorowych, lecz również i indywidualnie. Niezależnie od tego w świetlicach przyfabrycznych zorganizowano około 1.500 zespołów samokształceniowych w dziedzinie: historii, nauk ścisłych, geografii, sztuk plastycznych. W pracach tych zespołów bierze udział ponad 25 tys. włóknarzy.

Pracownicy teatrów krakowskich postanowili w okresie przedkongresowym wyje-

chać do szeregu miejscowości na terenie powiatu krakowskiego, gdzie zorganizują przedstawienia dla świata pracy. Muzycy krakowscy wyjadą do Mościc i Nowego Sącza, gdzie dadzą koncerty. Słuchacze szkoły muzycznej zorganizowali 20 zespołów, które wyjadą na występy do wsi województwa krakowskiego.

W dniu Kongresu, na terenie woj. krakowskiego odbędą się liczne imprezy i zabawy. M. in. artyści teatrów wystawią na wolnym powietrzu szereg sztuk, Filharmonia krakowska, pracownicy Polskiego Radia i Artosu zorganizują koncerty.

Pracownicy przemysłu spożywczego w okręgu białostockim, niezależnie od zobowiązań produkcyjnych, postanowili powołać przy wszystkich oddziałach związku kursy dla analfabetów.

Pracownicy służby zdrowia w Białymsto-

ku zwiększą ilość ekip lekarskich, które będą wyjeżdżały w niedzielę i święta do ośrodków wiejskich w celu udzielania pomocy lekarskiej najbardziej potrzebującym.

Również na terenie Wielkopolski członkowie związków zawodowych wezmą udział w akcji kulturalno - oświatowej na cześć Kongresu. Zespół świetlicowy fabryki wodomierzy wyjedzie do okolicznych wiosek, gdzie zorganizuje uroczyste akademie i wystawi szereg sztuk. Robotnicy Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Drzewnego postanowili uczcić Kongres wykonaniem urzędów dla świetlic i skompletowaniem orkiestry zakładowej. Bankowcy i pracownicy państwowi zaopatrzą najuboższe szkoły i koła terenowe w książki, specjalnie o treści marksistowskiej, zorganizują 15 zespołów artystycznych, które zaopatrzą w materiały sceniczne i muzyczne.

Uroczystości w Warszawie w I rocznicę powstania państwa Izrael

(Dokończenie ze strony 1-szej).

nizowanych w oddziałach samoobrony i armii żydowskiej, Państwo Izrael zawdzięcza pełne zwycięstwo i stabilizację.

Naród polski ze szczególną uwagą i niepokojem śledził bieg wydarzeń w samej Palestynie, jak wokół problemu palestyńskiego.

Naród polski, który poprzez swych przedstawicieli niejednokrotnie zajmował zdecydowaną postawę w obronie słusznych interesów narodu żydowskiego, z najwyższą radością powitał zwycięstwo ludu żydowskiego.

Naród polski w dalszym ciągu jednak śledzi bacznie machinacje międzynarodowego kapitalizmu, który wobec niepowodzeń militarnych swoich marionetek, przystąpił się do roli otwartego wroga narodu żydowskiego w rolę rzekomego przyjaciela i opiekuna, aby w ten sposób podporządkować młode państwo swoim egoistycznym interesom.

Naród polski żywi głęboką nadzieję, że ten atak zostanie odparty. Że naród żydowski, że jego tron, jakim jest klasa robotnicza i mas i osiedli wiejskich, wiedziony nieomylnym szlakiem rozwoju historycznego, potrafi w właściwy sposób rozstrzygnąć o swej przyszłości, krzyżując plany imperialistów i ich sojuszników w Izraelu.

Potrąfi, gdy zajdzie tego potrzeba, znaleźć oparcie u prawdziwych przyjaciół. Tego narodowi żydowskiemu w pierwszą rocznicę proklamowania jego nowej, a tak starej zarazem ojczyzny, z całego serca życzymy".

W odpowiedzi minister J. BARZILAJ wygłosił następujące przemówienie:

"Jesteśmy prastarym narodem i nasze wielowiekowe dzieje obfitują w dni świąt i w dni żałoby. Nie mało dat związanych jest z tragiczną utratą naszej niezawisłości politycznej, więcej jeszcze dat nasuwają wspomnienia smutnych i krwawych dzieł naszych, dzień proklamacji Państwa Izrael, a są daty, przypominające dni naszego wolnego bytu w kraju ojczystym.

Obok tych dat zapisze się w księdze dzieł naszych dzień proklamacji Państwa Izrael — jako wielkie święto, jako przełomowy, świetlany punkt w naszej, tyłoma cierpieniami przesyczonej, historii.

Pamiętam to ciche, a uroczyste zebranie w dniu 5 Ijar, przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego ze wszystkich warstw i ugrupowań politycznych, na którym — przy nader skromnym ceremoniale — ogłoszona została Karta Powstania Państwa Izrael.

Serce nie mogło ogarnąć ogromu radości i szczęścia. Ale odczuwaliśmy nie tylko wielkość przeżywanego dnia, lecz przejęci byliśmy do głębi świadomości powagi sytuacji. Radość naszą mąciła najgłębsza troska. Podobnie, jak przyćmiłymi światła w oknach domów naszych wobec groźby nalotów, przyćmiłymi również światła radości w sercach naszych zasłona zimnej rozważli i zdecydowanej gotowości złożenia wszelkich ofiar na ołtarzu naszej niepodległości państwowej.

Proklamowaliśmy nasz samodzielnny byt państwowy w chwili, kiedy wrogie kolumny wtargnęły do naszego kraju z północy, południa i wschodu, z zachodu szczyrzyła zęby blokada brytyjska a nad nami krążyły bombowce.

Tak rozpoczęliśmy naszą niepodległość. Chwilami zdawało się i najodważniejszym, że mimo oparcia o wielowiekowe prawo, o wysiłki i zmagania się wielu pokoleń o samodzielnność polityczną naszego narodu, że mimo oparcia o kompetentną uchwałę ONZ — nasza proklamacja jest „mierzeniem sił na zamiary“, jest aktem odwagi, przekraczającym nasze siły, a mobilizującym siły wroga do próby zniewolenia naszego dzieła. W edzieliliśmy, że siła wojskowa siedmiu państw arabskich, wyposażonych w nowoczesną i ciężką broń, popieraną przez międzynarodówkę sił reakcyjnych, zechce krwią przekreślić uchwałę ONZ. A jednak uczyniliśmy ten stanowczy krok, bo wierzyliśmy w sprawiedliwość i zwycięstwo naszej sprawy.

Istnieją „tajemnice wojskowe“, które wolno już teraz ujawnić. Trzy dni temu stałem na honorowej trybunie pierwszomajowej, tu, w Warszawie, a przed nami przesuwano się wspaniała defilada ludu pracującego i nowego wojska Polski Ludowej. A kiedy przed oczyma przewijały się kolumny lekkich i ciężkich czołgów, małych i wielkich armat, broni przeciwczołgowej, kat'usz, wspominałem nasze nieliczne przed rokiem oddziały, jakże biednie wyposażone. Wspominałem Tel-Awiv przed rokiem bombardowany dniami i nocą, a pozbawiony broni przeciwlotniczej;

Haifa świętuje dzień swego wyzwolenia Nad zatoką powstanie nowa dzielnica robotnicza

HAIFA (Kor. wł.) W przededniu rocznicy wyzwolenia, ulice Haify przybrały odświętny wygląd. Dokoła placu przed głównym dworcem kolejowym powiewały na masztach biało-niebieskie flagi. Na przecigniętych między masztami sznurach lśniły setki lampoń i żarówek elektrycznych. Przy dźwiękach orkiestry rozentuzjzmowana młodzież tańczyła „horę“. Wśród tańczących można było zauważyć również Druzów, Czerkiesów i Arabów w turbanach.

Nazajutrz odbyła się na ulicach miasta defilada wojskowa. Dziesiątki tysięcy ludzi tłoczyło się na chodnikach i balkonach domów, podziwiając dziarską postawę naszych żołnierzy. Defiladę prowadzoną przez ppłk. Mkałefa, przy mował szef sztabu generalnego Armii Izraela, Jaakow Dori. Najpierw jechali cykliści, za nimi kroczyli chorążowie ze sztandarami poszczególnych jednostek. Speaker zapowiadał przez megafon każdy zbliżający się oddział wojskowy relacjonując o jego sukcesach na froncie.

W zwartym szyku przechodzą weterani Hagany, za nimi grupa lekarzy i pielęgniarek wojskowych. Za strażą ogniową i grupą szoferów postępuje oddział Palmachu, policja, jednostka kobiet-żołnierzy, kompania marynarki wojennej, oddział Druzów i Czerkiesów. Za nimi przemaszzerowali lotnicy, poprzedzeni orkiestrą policyjną. Okazałe zaprezentowała się konnica druzyjska. Następnie przeciągnęły czołgi i autapancernie oraz samochody z moździerzami. Ogólna wesołość wywołała ciężarówka z ustawionymi na niej armatami starego typu oraz objaśniającym napisem: „Nasza artyleria w czasie wyzwolenia Haify“. Bezpośrednio za tym autem ukazały się ciężkie działa, nowoczesne moździerze, kilkunetonowe czołgi i samochody służby inżynierskiej.

Wieczorem tegoż dnia odbyła się uroczysta akademicka, urządzona przez Radę Robotniczą Haify, na której przemawiali między innymi Jaakow Dori i dr Adolf Berman.

HAIFA (Obsl. wł.) Na piaskach wybrzeża zatoki haifskiej, niedaleko terenów, przez które przebiega rurociąg naftowy z Iraku — położony został w ostatnich dniach kamień węgielny pod kompleks bloków robotniczych, który będzie zawierał 500 jednostek mieszkaniowych. Kompleks ten wybudowany zostanie przez zarząd miasta Haify przy współudziale Towarzystwa Narodowego dla budownictwa mieszkaniowego „Amidar“.

Kompleks nowych domów przekazywany zostanie na użytek wyłącznie nowych imigrantów. Zawiera on będzie 292 mieszkania jednoizbowe i 208 mieszkań składających się z pokoju i kuchni. Przepuszczalna cena jednoizbowego mieszkania będzie wynosiła 750 funtów, a mieszkania jednoizbowego z kuchnią — 900 funtów.

Podczas uroczystości założenia kamienia węgielnego wygłosił przemówienie dr Goldszajn, który dokonał przeglądu sytuacji mieszkaniowej w kraju. „W końcu roku 1950 — stwierdził mówca — będzie w kraju około 150 tysięcy nowych imigrantów pozbawionych mieszkań i zajdzie konieczność wybudowania dla nich 50 tysięcy nowych jednostek mieszkaniowych. Wymaga to sumy 35—40 milionów funtów. „Amidar“ jest w stanie zbudować do końca 1949 roku 16 tysięcy jednostek mieszkaniowych, a do końca 1950 roku dalszych 20.000. Jest to plan budownictwa mieszkaniowego, którego nie zrealizował jeszcze żaden rząd w ciągu tak krótkiego okresu czasu. Da się on jednak urzeczywistnić jedynie przy wydatnej pomocy żydostwa całego świata“.

Arabowie witają oddziały izraelskie Wojska Legionu wycofują się na nowe pozycje

TEL-AWIV (Kol. Izrael) — W myśl zawartej na Rodosie umowy, nastąpi w terminie do 8 maja ewakuacja oddziałów Legionu Arabskiego na nowe pozycje w rejonie frontu centralnego, czyli tzw. „trójkąta arabskiego“.

6 maja oddziały Legionu wycofały się na nowe linie w terenie Gedrus — Kalkija. Siły izraelskie bez przeszkód objęły ewakuowany teren, wzięte przyjaźnie przez mieszkańców arabskich, którzy pozostali na miejscu. Jak wiadomo, zgodnie z postanowieniami umo-

wy, ludność arabska zamieszkująca obszary przechodzące na własność państwa Izrael, ma prawo zdecydować, czy pozostaje w miejscach dotychczasowego zamieszkania, czy też ewakuuje się na tereny arabskie.

7 maja nastąpi zmiana linii granicznej na odcinku Kalkija. W niedzielę, 8 maja nastąpi ostatnia faza ewakuacji sił Legionu na odcinku Tul-Karem-Basza El Arbija.

Na temat dalszych zmian granicznych toczą się pertraktacje, prowadzone przez komisję izraelsko - transjordańską.

garstkę ludzi pracy, bez wszelkiej broni przeciwczołgowej i przeciwlotniczej a stojących przeciw armatom, czołgom i samolotom, przeciw tysiącom atakujących; wspominałem bohaterką młodzież naszą wykrywającą w skałach pod osłoną nocy, drogę do oblężonej Jerozolimy i dowożącą spragnionym, głodnym i prawie bezbronnym mieszkańcom miasta — żywność i broń; wspominałem synów kwucy Degania, wstrzymujących własnymi ciałami wdzierające się do osiedli czołgi.

Sła nasza wykrywała się w ogniu wielowiekowych tęsknot, idealów i zmagania.

Od czasu, gdy runął gmach naszej samodzielnnej państwowości, nie ustaly dążenia i próby powrotu do ojczyzny i wznowienia w Niej suwerennego bytu państwowego. W każdym pokoleniu tliła się owa isierka tęsknoty, która od czasu do czasu wybuchala mocnym płomieniem. Te marzenia i tęsknoty znalazły swój wyraz w twórczości literackiej — w prozie i poezji, w pieśni ludowej i w n'eustajających prawie próbach powrotu do kraju osiedlenia się w nim.

Punkt zwrotny tych oto prób i wysiłków przypada na obecne stulecie, kiedy marzyciele postanowili walczyć o realizację swych snów, wylonili zorganizowany ruch wyzwolenia narodowego, wyruszyli do prastarej ojczyzny, zrosili potem jej ziemię, orali, budowali i krwią własną bronili dzieła rąk swoich, każdej cegiełki i każdej piędzi ziemi.

Dziesiątki lat zmagali się pionierzy na rodu z kamiennym ugiem, z malarią bag'ien, z piaszczystą i żarem słońca spalona głąbą pustyni, z zacofaniem gospodarczym, społecznym i kulturalnym, z władzą brytyjską, „nosićką cywilizacji“, która raczyła zezwolić na jeden krok rozwoju, by później niszczyć plony wieloletnich wysiłków.

I tak — w ciągłej walce z oporami natury, z zacofaniem otoczenia, z politycznymi knowaniami i intrygami kierowanymi przeciwko żywotnym interesom narodu żydowskiego i mas arabskich a szczególnie przeciwko ich pokojowemu współżyciu i współpracy — wyrosły zęby naszej wolności, naszej samodzielności, naszego Państwa.

Byliśmy garstką, ale zawsze wierzyliśmy, że nasze wysiłki i dzieło służą ogółowi narodu żydowskiego. Przyswiecała nam nadzieja, że w wysięgu historycznym między niebezpieczeństwami, grożącymi ze strony sił reakcji naszym braciom w krajach rozprószenia, a między na-

szymi wysiłkami, zmierzającymi do terytorialnej koncentracji narodu — wyjdzie my zwycięsko. Okazało się, że obawy o los naszych braci aż nadto były uzasadnione. Podczas wojny wymordował zbrodnicy faszyzm jedną trzecią narodu. Któż lepiej, jak Wy, zna okropną tragedię pod cieciami tej żywotnej i pięknej gałęzi Żydostwa, jaką byli Żydzi polscy.

Zwycięstwo nad osią faszystowską w ostatniej wojnie światowej nie przyniosło automatycznie wolności wszystkim ludom świata. I nam również nie. Opanowani niezłomnym dążeniem do własnej ojczyzny, w oparciu o n'eprzerwany pęd Żydów do brzegów swego kraju, w oparciu o osiągnięcia naszego dzieła odbudowy i o niezłomne bohaterstwo naszej młodzieży walczącej o niepodległość, w oparciu o wszystkich bojowników wolności, postępu i pokoju na świecie — utworzyliśmy Państwo Izrael.

Rok upłynął od owego czasu i — prawda, stoimy wobec coraz to nowych trudności i przeszkód, ale wolno nam również zanotować szereg poważnych osiągnięć.

Wysłaliśmy zwycięsko z próby ogniowej. Złamałiśmy mocne uderzenie wojskowe sił, kierowanych przez reakcję światową. Kraj wchłonał duży, względnie emigrację, 25 proc. ludności żydowskiej Izraela stanowią Żydzi, którzy w ubiegłym roku, to jest w pierwszym roku istnienia Państwa Izrael, dotarli do naszych brzegów. Założyliśmy dziesiątki nowych osiedli. I rozpoczynając drugi rok istnienia Państwa Izrael wyczekujemy nowej, większej imigracji, wzmoczonego planu irygacyjnej, realizacji większego planu irygacyjnej, realizacji większego planu gospodarki rolnej, rozbudowy przemysłu. Ten wszechstronny rozwój kraju i Państwa służy ma wszystkim mieszkańcom Państwa Izrael, żydowskim i arabskim, najszerszym rzeszom narodu żydowskiego na świecie i sprawie pokoju na Bliskim Wschodzie.

Zadania, które nas czekają, nie są łatwe. Dla ich urzeczywistnienia nieodzownym jest między innymi istnienie dwóch zasadniczych warunków: pokoju na świecie i masowej emigracji Żydów do Izraela. Proszę pamiętać, że ponad 90 proc. narodu żydowskiego żyje poza granicami Izraela. I niepodobna bez masowej imigracji rozbudować wolnej ojczyzny i prawdziwego samodzielnego państwa.

I nie ma drugiego narodu na świecie, którego los i przyszłość tak zależne są od pokoju, jak narodu żydowskiego. Dość,

jeśli wspomniemy tylko, co wyžadują nam druga wojna światowa. Dla narodu żydowskiego i dla Państwa Izraela chęć życia i pragnienie pokoju są jednoznaczne. Wojna grozi nam pełną zagładą. I w żadnym sposobie nie chcemy stać się bazą działań wojennych. Chcemy być nie bazą wojny, lecz bazą pokoju i postępu, wolnym narodem wśród wolnych narodów, miłujących pokój.

Jako posłwi Izraela w Polsce, kraju demokracji ludowej, miło mi zaznaczyć, że w zmaganiach politycznych o powstanie naszego państwa, znaleźliśmy w Polsce Ludowej — wraz z jej wielkim sasiadem ZSRR i jej bratnią Republiką Czechosłowacką — państwo, które nas stale, konsekwentnie i szczerze wspierało. Jesteśmy pełni wdzięczności dla Rządu Polskiego i jego przedstawicieli w ONZ.

Na uroczystości powitania Państwa przez Wasze Towarzystwo, powędzrałem, że pragniemy z całego serca zacieśnić węzły współpracy i przyjaźni między naszymi Państwami. W ciągu krótkiego okresu istnienia naszego Państwa staraliśmy się wzmocnić tę współpracę. Wierzę, Panowie, że toczą się rokowania handlowe, które — chęć wierzyć — uwęczy umowa handlowa, korzystna dla obu stron. Staraliśmy się zapoznać publiczność izraelską z wielkimi osiągnięciami gospodarczymi i kulturalnymi Polski Ludowej. Specjalnymi audycjami uczciliśmy w Izraelu pamięć Waszego wielkiego wieszczka Mickiewicza. Uroczystości Szopenowskie w Izraelu należały do najważniejszych wydarzeń życia artystycznego.

To wszystko są skromne początki.

I znowu pragnę podkreślić, że przyjaźń między narodami budują nie tylko Rządy, ministrowie i posłowie, ale również społeczność sama. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Izraelskiej w naszych Państwach wyrażają uczucia szerszych kół naszych społeczności. I życzę nam wszystkim, aby Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Izraelskiej w Warszawie i Tel-Awiewie rozwijały się, pogłębiały przyjaźń między naszymi Państwami, dla ich wspólnego dobra i dla dobra sprawy pokoju na całym świecie“.

Literaci W. BRONIEWSKI i ST. R. DOBROWOLSKI w serdecznych słowach życzyli Państwu Izrael i Narodowi Żydowskiemu powodzenia w dziele utrwalenia Niepodległości i dalszej odbudowy odzyskanej Ojczyzny.

M. WEINTRAUB

Listy z Paryża (IV)

Masy żydowskie będą walczyć o pokój

wbrew reakcyjnej uchwale SKZ

PARYŻ 30 KWIETNIA

W rozmowie z tow. M. Orenem, kierownikiem paryskiej sekcji Światowego Kongresu Żydowskiego, członkiem delegacji izraelskiej na Kongres Pokoju — otrzymałem odpowiedź na kilka ciekawych problemów związanych z udziałem kół żydowskich, w szczególności Izraela na Kongresie.

— Jak był udział delegacji Izraela w pracach paryskiego Kongresu?

— Delegacja izraelska składała się z 16 osób. Początkowo zgłoszono więcej delegatów, lecz trudności w otrzymaniu wizy francuskiej uniemożliwiły ich wyjazd. Delegacja objęła szerokie koła postępowe w Izraelu, rekrutując się w pierwszym rzędzie z Mapam i komunistów. Przewodniczącym delegacji był tow. Meir Jaari, wybrany jak wiadomo do prezydium Kongresu. Z trybuny kongresowej przemawiał dwaj członkowie delegacji: tow. Jaari i Towfik Tobi (arabski deput. komunistyczny). Członkowie naszej delegacji brali żywy udział w pracach Kongresu. W komisji dla opracowania manifestu zasiadał Aleksander Pen, a w organizacyjnej — Oren. Do Światowego Biura, jakie zostało utworzone na zakończenie Kongresu wybrano tow. Jaari i Towfik Tobi. Równocześnie zarezerwowano dla Izraela jeszcze jedno miejsce, które obsadzone będzie po wyznaczeniu kandydatury przez Izraelski Komitet Obrony Pokoju. Komitet został stworzony z inicjatywy Mapam przy współudziale Partii Komunistycznej. Obejmuje on coraz szersze kręgi społeczeństwa izraelskiego. Przeszło 250 wybitnych osobistości jiszuwu zgłosiło swój akces, m. in. I. Grynbaum.

Sądzę, że ruch w obronie pokoju obejmie w Izraelu jak najszersze masy i stanie się czynnikiem kształtującym nasze państwo w duchu zasad postępu i pokoju.

— Jaka wagę przywiązuje Mapam do swego udziału w Kongresie Pokoju?

— Obecność na tym Kongresie była dla nas, członków Mapam, jeszcze jednym świadectwem więzów łączących nas z siłami pokoju w świecie. Wracamy z tego Kongresu wzmocnieni i pełni energii do kontynuowania naszej walki w imię samodzielności Izraela, w imię tego, by Izrael nie przekształcił się w bazę intryg wojennych przeciwników ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Jesteśmy pewni, że wszystkie siły postępu w świecie, a zwłaszcza ZSRR i kraje Wsch. Europy zrozumieją wagę naszej walki i udzielą nam wydatnej pomocy dla wzmocnienia siły Izraela i obozu postępu w naszym kraju. Jednym z czynników tej pomocy jest stała alia mas żydowskich do Izraela, oraz poparcie polityczne na forum ONZ w walce z intrygami skierowanymi przeciw niezależności Izraela.

— Ponieważ pracujecie w Egzekutywie Światowego Kongresu Żydowskiego, pragnęlibyśmy dowiedzieć się, dlaczego nie doszło do udziału tej organizacji w obradach Kongresu?

— Wyrażam głęboki żal z powodu uchwały Egzekutywy Światowego Kongresu Żydowskiego. Wprawdzie większość, która sprzeciwiała się udziałowi w obradach Kongresu Pokoju, uchwaliała wysłać do prezydium tego Kongresu list z życzeniami oraz z wyjaśnieniem przyczyn, które uniemożliwiły akces, lecz to nie pomnięsza poważnego błędu Egzekutywy. Większość, która sprzeciwiała się udziałowi argumentowała, że Kongres w okresie pokoju obejmuje „tylko część” kół postępowych, a ponieważ Żydowski Kongres Światowy obejmuje różne organizacje żydowskie w całym świecie, o wszelkich odcieniach politycznych i społecznych, więc nie można było wziąć udziału w Kongresie Paryskim.

Uważaliśmy tę argumentację za niesłuszną i bezpodstawną. Dlatego z inicjatywy członków Mapam w Egzekutywie stanęła na porządku dziennym sprawa akcesu do Kongresu Pokoju. Sprawę tę podniosłem jako kierownik sekcji paryskiej S. K. Z. oraz Towarzysze z Mapam w sekcji izraelskiej. Napłynęły również podobne żądania od CKŻP, Federacji Gmin Żydowskich w Bułgarii i Jugosławii.

Przy tej okazji pragnę z żalem podkreślić, że przywódcy ośrodków żydowskich w Europie do tej chwili nie wyznaczyli swych przedstawicieli do Egzekutywy S. K. Z. Gdyby byli oni dziś w Egzekutywie, wzmożyłoby się nacisk w kwestii akcesu do Kongresu Pokoju.

Sądzę, że absencja SKZ w Kongresie Pokoju nie zdoła zagłuszyć pragnienia pokoju wśród mas żydowskich we wszystkich krajach. Stanowisko większości Egzekutywy jest niezgodne z uchwałą Kongresu w Montreux, która zobowiązywała do udziału, wraz

z siłami postępu w świecie, w walce o demokrację postępu i pokój w świecie.

Jestem pewien, że mimo to masy żydowskie z żywym zainteresowaniem śledzić będą za pracami stałego Komitetu wybranego na Kongresie w Paryżu, celem mobilizacji opinii światowej dla obrony pokoju.

Obrady Komitetu Wykonawczego Organizacji Syjonistycznej

(KOL, ISRAEL). Dnia 5 maja rozpoczęły się w Jerozolimie obrady plenum Komitetu Wykonawczego Organizacji Syjonistycznej. Obradom przewodniczył Josef Szprincak, pełniący czasowo funkcje prezydenta Państwa.

Na wstępie min. Szazar nakreślił sylwetki zmarłych przed niedawnym czasem dra Stephena Wise i rabina Meira Bar Ilana (Berlina), oddając hołd pamięci tych wybitnych działaczy syjonistycznych, członków Komitetu Wykonawczego.

Z kolei wystąpił premier Ben Gurion, który oświadczył w swym przemówieniu: „Istnieje konieczność ścisłej współpracy między państwem Izrael a ruchem syjonistycznym. Nasza przyszłość jest sprawą całego narodu żydowskiego. Mimo to istnieje jednak dziedzina, należąca wyłącznie do kompetencji rządu Izraela, sprawującemu władzę nad swoimi obywatelami. Tak samo istnieje dziedzina, należąca do kompetencji ruchu syjonistycznego. Chodzi tu przede wszystkim o organizację szkolnictwa hebrajskiego oraz wychowania syjonistycznego młodzieży żydowskiej”.

W dalszym ciągu swego przemówienia premier stwierdził, „wysłaliśmy wprawdzie obroną ręką z narzuconej nam walki i podpisaliśmy umowy o zawieszeniu broni z trzema państwami arabskimi, nie zapewniliśmy sobie jednak dotychczas bezpieczeństwa. Izraelowi potrzebna jest pomoc całego narodu żydowskiego. Polityka zagraniczna państwa Izrael jest sprawą rządu, lecz będzie się ona kierowała wy-

tycznymi w myśl dobra i problematyki całego narodu żydowskiego, ponieważ państwo Izrael jest własnością całego narodu. Prowadzić będziemy politykę pokoju, troszcząc się zarazem o los narodu żydowskiego, rozproszony po wszystkich krańcach świata”.

Skarbnik Agencji Żydowskiej złożył sprawozdanie z ubiegłego roku, podkreślając, że od wyników akcji United Jewish Appeal w Ameryce zależy, czy imigracja żydowska do Erec będzie kontynuowana w dotychczasowym tempie.

Plon „Tygodnia Oświaty“

WARSZAWA (PAP) — „Tydzień Oświaty Książki i Prasy“ zbiegł się z okresem podejmowania zobowiązań na cześć Kongresu Związków Zawodowych. Przyczyniło się to znacznie do wzmocnienia akcji kulturalno - oświatowej organizacji zawodowych.

Już dziś można stwierdzić, że plon „Tygodnia“ jest bogaty. KCZZ zorganizowała 400 bibliotek, które przekazała jako dar związków zawodowych dla wsi. W eki-pach robotniczych, które przewoziły książki i szafy biblioteczne, znajdowały się zespoły kulturalno - oświatowe, które nawiązywały kontakt z ludnością wiejską. Zarządy Głównie poszczególnych związków otworzyły 1.000 nowych bibliotek, w tym Zw. Zaw. Robotników Rolnych — 500, ponadto w większych zakładach pracy

Na widowni

Ogromny sukces pożyczki państwowej w ZSRR

MOSKWA. (PAP) Ogłoszono tu urzędowy komunikat ministerstwa finansów Z. S. R. R., z którego wynika, że łączna suma subskrypcji pożyczki czwartego roku wojennej pięcioletki już 4 maja wyniosła 21.691 milionów rubli. W ten sposób projektowana suma pożyczki — 20 milionów rubli została już przekroczona o 1,691 milionów rubli. Subskrypcja trwa.

MOSKWA. (PAP). Prasa radziecka w artykułach wstępnych, poświęconych wynikom subskrypcji, stwierdza, że ogłoszone w komunikacie oficjalnym cyfry świadczą nie tylko o wspaniałym sukcesie nowej pożyczki, ale odzwierciedlają głębokie umiłowanie ojczyzny socjalistycznej przez naród radziecki.

„Masowy udział w subskrypcji robotników, chłopów i inteligencji wszystkich na rodów państwa radzieckiego — pisze „Pravda“ — zadokumentował, że nie pożąają oni pracy i wysiłków dla dalszego rozwoju gospodarki i kultury w ZSRR. Naród radziecki walczy o pokój i bezpieczeństwo i wie, że gwarancją sukcesu w tej walce jest potęga państwa radzieckiego“.

Sztandar bojowników gett powiewa nad Galileą

Sprawozdanie z uroczystości założenia kibucu

(Korespondencja własna z Tel-Awiwu)

HAIFA (kor. wł.). Otwarcie kolektywu robotniczego im. Bojowników Gett przeobraziło się w piękną uroczystość, poświęconą powstańcom getta warszawskiego. Tysięczne rzesze gości, żołnierzy, oficerów, członków polskich i odległych osiedli, przedstawiciele rządu, urzędnicy konsulatów polskich i delegaci żydostwa polskiego — zebrał się, aby złożyć hołd pamięci bojowników gett, którzy walczyli w obronie honoru żydowskiego.

18 kwietnia, około godziny 5 po południu, amfiteatr, specjalnie wybudowany dla tego celu, wypełnił się po brzegi 5-tysięczną publicznością. Uczestnicy w skupieniu przedefiniowali przed eksponatami wystawy, przedstawiającej zgrozę minionej wojny i ogrom nieszczęścia, jakie spadło na nasz naród, niszczone w gettach i krematoriach. Koszmar Treblinki, Oświęcimia, getta warszawskiego i białostockiego utrwalałony jest tu w fotografiach, które mają tak wstrząsającą wymowę...

Wielka scena amfiteatru udekorowana jest sztandarami biało-niebieskimi i czerwonymi. W prezydium zasiadli: przywódca powstania w getcie warszawskim Antek Cukierman i Cywia Lubetkin (członkowie nowego kibucu), Chajka Grosman (członkini Komendy Organizacji Bojowej getta białostockiego), Abraham Harcfield, delegat generalnego sztabu Armii Izraela płk. Awidar, wiceprzewodniczący Zgromadzenia Ustawodawczego N. Nir, przedstawiciel Komitetu Wykonawczego Histadrutu B. Repetur, Jicchak Grynbaum i J. Tabenkin. W uroczystości wzięli również udział generalny konsul R. P. dr Olgierd Górka oraz gen. konsul Rafał Loc.

Długotrwałymi oklaskami publiczność przywitała pojawienie się na sali wiceprzewodniczącego CKŻWP dr-a Adolfa Bermana.

Uroczystość zagał Iechak Cukierman, (Antek), omawiając w swym słowie wstępny etap walki garstki powstańców, którzy stawili czoło potężnemu wrogowi, którzy przeciwstawili czołgom gołę pięści, a sa-

molotom — pistolet. Walka ta — podkreśla mówca — była jednym z odcinków wielkiej batalii antyfaszystowskiej podziemnego ruchu oporu w Europie — mimo to, nie ma ona równych sobie w dziejach żydostwa i całej ludzkości. Dla uwiecznienia pamięci poległych bohaterów budujemy tu osiedle, które będzie tętniło twórczym życiem. W miejsce zburzonych murów postawimy ściany domów mieszkalnych.

Po oddaniu trzech salw honorowych przez oddział Cwa Hagana, zostały zapalone znicze na brzegu pobliskiego jeziora. Zebrani powstają z miejsc. Uczestniczą walc w getcie Chawa Folman odczytuje „jiskor“ ku upamiętnieniu bojowników gett, partyzantów, Żydów-żołnierzy Armii Czerwonej i innych armii wyzwoleniczych, którzy z bronią w ręku przeciwstawiali się wrogowi narodu i ludzkości. Głos jej załamuje się, gdy odczytuje słowa tych, którzy organizowali powstanie w getcie warszawskim, białostockim, będzimskim, częstochowskim, wileńskim i innych miastach, a potem zginęli na barykadach w imię honoru żydostwa.

Z kolei przemówił N. Nir, zaznaczając, że państwo Izrael powstało dzięki tym, którzy walczyli w owe groźne lata tam, w gettach — oraz dzięki tym, którzy walczyli obecnie w obronie naszej ojczyzny, tu, w kraju.

Następnie występuje prof. Olgierd Górka, a po nim przemówienie powitalne w nienagannym języku hebrajskim wygłasza gen. konsul Loc.

Mówca powiedział m. in.: „Wzruszony i wstrząśnięty do głębi dziękuję Wam za to, iż dana mi była możliwość wypowiedzenia się w tym uroczystym dniu, w którym wasze konstruktywne dzieło uwieczniło pamięć bohaterskiego zrywu powstańców żydowskich przeciw hitlerowskiemu ludobójcom. Żadne słowa ani czyny nie stanowią kompensaty lub pocieszenia wobec zagłady milionów. Niechaj mi jednak wolno będzie powiedzieć parę słów nie tylko jako przedstawicielowi Rzeczypospolitej Polskiej, lecz również jako Polakowi. Morze

otwarto 10 dużych bibliotek. W ramach akcji bibliotecznej zorganizowano również szereg wieczorów literackich z udziałem autorów oraz wieczory żywego słowa.

Walka z analfabetyzmem również znacząco przybrała na sile. Frzw OKZZ, PRZZ i radach zakładowych zorganizowano liczne kursy szkolenia masowego, ponadto przystąpiono do szkolenia indywidualnego. Związki zawodowe, organizując nokursy dla analfabetów nie zapomnieli o kołach samokształceniowych. W ostatnich dniach zorganizowały 500 nowych kół. W pracach swoich posługiwały się one filmem oświatowym.

W ramach popularyzacji prasy przeprowadzono propagandowy kolportaż oraz zbiorowe czytanie dzienników i czasopism w zakładach pracy

krwi polskiej i żydowskiej, które przelane zostało przez Niemców — wstrząsnęło naszym sumieniem narodowym. Antysemityzm lat przedwojennych stanął mur, który zagradzał drogę duszy polskiej ku postępowi i demokracji. Nowa Polska zdołała złamać wszystkie te przeszkody i nic dziwnego, że naród polski radośnie powitał fakt utworzenia niezawisłego państwa Izrael. Obecnie łączą te dwa państwa silne więzi przyjaźni. Narody nasze oceniamy swe ofiary w czasie ostatniej wojny — na miliony. Gdy mówimy o milionach, mamy na myśli poległych. Inni wymieniają miliony, myślą o dolarach i funtach. Lecz rachunek podlegaczy wojennych prowadzi do nowej rzezi światowej. My zaś pragniemy pokoju — przede wszystkim pokoju. Pragnienie pokoju jednoczy nasze narody i dodaje nam sił do kroczenia ku lepszej przyszłości dla całego rodu ludzkiego“.

Przemówienie swe konsul Loc zakończył życzeniem pod adresem młodego kibucu, w dniu jego osiedlenia się na ziemi galilejskiej.

Po wystąpieniach Repetura i Harcfielda oraz J. Tabenkina, zabrał głos dr Adolf Berman, który zaapelował do mieszkańców Izraela, by wzięli czynny udział w walce przeciwko podlegaczom wojennym. Walka powstańców gett — podkreślił mówca — nie była oderwana od walki całego świata postępu. Nie jest przypadkiem, iż na czele powstania stanęli członkowie organizacji syjonistycznej - socjalistycznych. Potwierdzili oni ponownie zasadę, że robotnik jest właśnie tym, który staje na czele każdej walki narodowej i wyzwoleniczej. Nie pozwólmy, by zmogła nas niebezpieczna choroba — amnezja. Niechaj droga i cel bojowników gett stanie się drogą i celem całego narodu. Celem tym jest utworzenie żydowskiego państwa socjalistycznego w ramach nowego świata!

Po przemówieniu dr-a Bermana, Cywia Lubetkin kładzie akt erekcyjny kibucu pod kamień węgielny nowego osiedla.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem Hatikwy i Międzynarodówki.

Wiedomości z KRAJU

Akademia ku czci J. L. Pereca w 34 rocznicę jego śmierci

ŁÓDŹ (ZAP) — Dnia 26 kwietnia br. w Łódzkiej Akademii Literatów i Dziennikarzy odbyła się uroczysta akademicka poświęcona 34 rocznicy śmierci klasyka literatury żydowskiej J. L. Pereca.

Red. M. Mirski zagałł akademie. Referat o twórczości Pereca wygłosił dr D. Sfar. Następnie poeta Binem Heler odczytał essey poświęcone Percowi.

Wiersze Pereca czytali także Lastig i pisarz Szpigel.

IMPONUJĄCE OSIĄGNIĘCIA SPÓŁDZIELNI „ZJEDNOCZENIE RZEMIEŚLNİKÓW SKÓRZANYCH”

WARSZAWA (ZAP) — Spółdzielnia „Zjednoczenie Rzemieślników Skórzanych” w Warszawie wykonała kwietniowy plan w 125 proc. Doskonałe wyniki osiągnęła brigada racjonalizatorów ob. A. Grinberga, która za cały czas swej pracy w spółdzielni wykonała wyroby pierwszego gatunku.

Ob. ob. Grinberg, Pawlak i inni wykonują swoje zadania w 200 proc. Brygada przodowników ob. ob. Bryja — wykonująca 180 proc. i Frojdinstą przekraczająca 152 proc. współzawodniczą o pierwszeństwo.

Walcząc o wykonanie planu — spółdzielcy wiele uwagi poświęcili akcji oszczędnościowej. Krojczy spółdzielni ob. M. Lewin zrationalizował w pomysłowy sposób przykrwanie miękkiej skóry i osiągnął — 5 proc. oszczędności.

Dzięki racjonalizatorskim pomysłom robotników-nawatorów oszczędzono 600.000 zł.

Spółdzielnia również opiekuje się chorymi w Otwocku. Niedawno wyszkołono 12 gruźlików, którzy otrzymali możliwość włączenia się do procesu produkcyjnej i pożytecznej pracy. Rekonwalescenci opanowali całkowicie zawód i wykonują torebki, portfele i inne wyroby z gałtanterii skórzanej.

Ostatnią zdobyczą spółdzielni na odcinku kulturalno-oświatowym i socjalnym, jest jasna, obszerna świetlica, biblioteka, kąpielisko i własna stołówka.

ZDRAJCA I KAT ŻYDÓW SKAZANY NA ŚMIERĆ

WROCLAW (ZAP) — Sad Okręgowy rozpatrywał sprawę Bolesława Okońskiego, który w latach 1941-43 w Trzebowie, jako funkcjonariusz policji kryminalnej „Kripo” brał udział w łapankach, obławach i akcjach eksterminacyjnych, stosowanych względem ludności żydowskiej, a jako nadzorca robotników żydowskich — okrutnie znęcał się nad nimi. Brał również udział w likwidacji getta w listopadzie 1942 r. i w kwietniu 1943 r., wyłapując ukrywających się Żydów. W czasie tej akcji wywieziono do Bełżca 1600 Żydów na śmierć.

Przewód sądowy dowiódł w całej rozciągłości winy oskarżonego.

Sąd skazał Okońskiego na karę śmierci.

Tarnów

Staraniem Żyd. Towarzystwa Kultury odbyła się Uroczysta Akademia poświęcona VI rocznicy powstania w getcie warszawskim.

W pięknie udekorowanej sali zebrała się ludność żydowska oraz przedstawiciele władz, partii politycznych i Wojska Polskiego.

Akademii zagałł ob. Bienstock, poczem okolicznościowo przemówienie wygłosił przewodniczący Komitetu Żydowskiego, mgr Koh. Marek. Podkreślił on znaczenie bohaterstwa czynów powstańców getta warszawskiego i zapewnił, że Żydzi poprą wszelkimi siłami walkę o pokój, podjętą przez cały świat pracy, z inicjatywą i pod przewodnictwem Związku Radzieckiego.

W części artystycznej, pod kierownictwem ob. Betreubnisa autor wykonał pieśni partyzanckie: „Zog nit kanjmul”, „Es Brent” i inne.

Akompaniowała na fortepianie ob. Blattowa.

ZEBRANIE INFORMACYJNE W SPRAWIE DOROCZNEJ AKCJI KEREN HAJESOD.

Dnia 28 kwietnia br. odbyło się w Warszawie zebranie informacyjne w sprawie dorocznej akcji Keren Hajesod.

Akcja, uwieczniona powodzeniem, jest dowodem dużego zainteresowania ze strony społeczeństwa żydowskiego, dla którego los i oparcie budowy Izraela na zdrowych fundamentach nie jest rzeczą obojętną.

Społeczeństwu żydowskiemu w Polsce, które było świadkiem gigantycznej pracy Rządu R.P. i ludu polskiego w dziele odbudowy i zagospodarowania przastarych ziem piastowskich, szczególnie bliska jest sprawa jak najszybszego zaludnienia i zagospodarowania Negewu i północnej Galilei.

Akcja tegoroczna na rzecz Funduszu Podwalin, który powołany został przed laty w celu ożywienia pustynnych obszarów Palestyny, jest wyrazem zrozumienia doniosłości realizowania tego celu i świadczy o dojrzałości ideowo-społecznej jiszuwu żydowskiego w Polsce.

M. Opatowski.

Realizacja planu irygacyjnego — dźwignią rozwoju rolnictwa

Apel krajowego Zjazdu agronomów do ludności Izraela

TEL-AWIW (Obsł. wł.) — Odbył się tutaj ogólnokrajowy zjazd związku agronomów Izraela z udziałem kilkuset agronomów, w tej liczbie założycieli tego związku i weteranów żydowskiej kolonizacji robotniczej w Palestynie. Referat zasadniczy o problemach rozwoju izraelskiego rolnictwa wygłosił kierownik departamentu rolnictwa Ch. Halpern. Na wstępie prelegent dał wyraz zaniepokojeniu spowodowanemu ożywioną polemiką, która w ostatnim czasie toczy się na łamach prasy hebrajskiej w sprawie roli, znaczenia i przyszłości sektora rolniczego w ramach gospodarki państwa Izrael. Na potępienie — stwierdził mówca — zasługuje tendencja pewnych kół do uszczuplenia roli rolnictwa w procesie ekonomicznego rozwoju kraju i ab-

sorpcji nowej aliji. Bez kolonizacji rolniczej, obliczonej na szeroką skalę, nie sposób umocnić naszych osiągnięć militarnych. Doświadczenie potwierdziło tę maksymę, albowiem tam, gdzie mieliśmy gęste zaludnienie — odnosiłszy zwycięstwa, natomiast w tych częściach kraju, gdzie osiedla nasze były odosobnione — ponosiliśmy porażki, mimo bohaterstwa i postawy naszych obrońców.

Nie lęczy się — ciągnął dalej prelegent — że uda nam się rozwiązać wszelkie problemy absorpcji drogą forsowania rozwoju naszego przemysłu. O ile w rezultacie intensywnego rozwoju przemysłu zostanie w 2-3 wielkich miastach skoncentrowanych kilka milionów Żydów — nie znaczy to jeszcze, że zapewnimy w ten sposób istnienie, ugruntowanie i bezpieczeństwo naszego

państwa. Tylko kolonizacja rolnicza może się stać naturalną podstawą systemu naszej obronności. Ale zaludnienie pustych terenów przez kolonizatorów rolnych nie ma znaczenia wyłącznie militarnego. Zadaniem rolnictwa jest również wzmocnienie stopnia samowystarczalności kraju w dziedzinie zapotrzenia spożywczego. Ponadto rolnictwo jest w stanie zwiększyć siłę nabywczą mieszkańców, rozwiązać w znacznej mierze kwestię zatrudnienia — jednym słowem, stać się trwałym fundamentem zdrowej, normalnej ekonomiki narodowej.

Omawiając rządowy czteroletni plan rozwoju kraju, mówca stwierdził, że w departamencie rolnictwa opracowuje się obecnie około 20 planów irygacyjnych na szeroką skalę, odnoszących się do Górnej, Środkowej i Zachodniej Galilei oraz Ejmek Jezreel. Planuje się również wybudowanie olbrzymiego rezeruaru wodnego o pojemności 300 milionów mtr. sześć. wody w dolinie Jawniel oraz założenie nowej sieci irygacyjnej w dolinie Bet Szaan, która umożliwi zwiększenie ilości gospodarstw rolnych w tej okolicy do 4.000. Prelegent omówił również możliwość wykorzystania wód Jarkonu dla zaspokojenia potrzeb rolnictwa tzw. korytarza między Jerozolimą a Tel-Awiwem oraz Negewu. (Jarkon kieruje do morza przeciętnie 300 milionów mtr. sześć. wody, z tego połowa skierowana zostanie do korytarza jerozolimskiego, a połowa do Negewu). Spośród kwestii irygacji najważniejszym, a zarazem najtrudniejszym jest problem nawodnienia Negewu. Istniejące tam studnie dostarczają obecnie około półtora miliona mtr. sześć. wody. Nowe wierceńia mogłyby tę cyfrę zwiększyć do 5 milionów. Jednakże zapotrzebowanie osiedli rolniczych, które na tym terenie mają być wybudowane w najbliższej przyszłości, będzie dużo większe. Dlatego też departament rolnictwa traktuje prace irygacyjne, jako zadanie pierwszorzędnej wagi w ramach planu rozwoju rolnictwa. Prace te staną się również poważnym źródłem zatrudnienia dla nowych olim. 95 procent wszystkich wydatków i kosztów związanych z tymi pracami, przeznaczonych jest na pokrycie wynagrodzenia dla robotników. Pozwoli to zatrudnić dziesiątki tysięcy robotników i zapobiec nadciągającemu kryzysowi gospodarczemu. Ogółem nowy system irygacyjny ma dostarczyć rolnictwu 850 milionów mtr. sześć. wody, co według obliczeń specjalistów, umożliwi założenie 750 nowych osiedli rolniczych. Dla finansowania tego olbrzymiego przedsięwzięcia potrzebnych będzie 90 milionów funtów.

W końcu swego przemówienia Ch. Halpern zwrócił się z apelem do rządu i całego społeczeństwa w sprawie skoncentrowania wszystkich środków dla wzmocnienia rozwoju rolnictwa Izraela.

Henry Wallace piętnuje pakt Śródziemnomorski

NOWY JORK (PAP). W czasie trwającej od tygodnia podróży propagandowej w obronie pokoju Henry Wallace'a w towarzystwie senatora włoskiego Guia i posła do Izby Gmin Hutchinsona, — przemawiał on w środę dwukrotnie w Filadelfii i w New Ark.

W Filadelfii Wallace poddał ostrej krytyce politykę Kongresu amerykańskiego, który przed paru dniami odrzucił wniosek przywrócenia ustawodawstwa robotniczego z czasów Roosevelta, i rozpoczął dyskusję nad nowym ustawodawstwem, analogicznym do antyrobotniczej ustawy Tafta — Hartley'a.

Zgromadzenie w New Ark poświęcone było rocznicy powstania państwa Izrael — Wallace oświadczył, że pakt atlantycki jest prawdopodobnie wstępem do paktu śródziemnomorskiego, montowanego obecnie przez niektórych polityków amerykańskich i magnatów naftowych.

Utworzenie państwa Izrael było nie na rękę feudalnym władcom arabskim i przedstawiłom koncernów naftowych na Bliskim Wschodzie. Nie jest więc wykluczone, że imperialiści brytyjscy i amerykań-

scy będą dążyli do zniszczenia państwa Izrael. Wallace podkreślił, że marionetkowe rządy arabskie, pozostające na żoździe amerykańskich i angielskich przemysłowców naftowych, pragną zmontowania paktu śródziemnomorskiego, gdyż da on im możliwość otrzymywania nieograniczonych dostaw broni.

TANCERKA NEOMI ALESKOWSKY POWRÓCIŁA DO IZRAELA

TEL — AWI W (Obsł. wł.) — Do kraju powróciła znana tancerka, prima — balerina opery tel — awi wskiej Neomi Aleskowsky. Odbyła ona ostatnio dłuższe tournée po krajach europejskich. Jej występy w Polsce, Austrii, Czechosłowacji i Francji cieszyły się wielkim powodzeniem, a krytyka fachowa oceniła na łamach różnych pism europejskich wysoki poziom jej występów.

Na konferencji prasowej Neomi Aleskowsky podzieliła się wrażeniami ze swego pobytu w różnych skupiskach żydowskich w Europie i zapowiedziała wznowienie swojej działalności pedagogicznej i artystycznej w Izraelu.

Sesja ONZ obraduje

TEL — AWI W (Kol. Israel) — Przed Komisją Polityczną ONZ wystąpił delegat izraelski Aba Eban, który złożył deklarację w związku z problemem Jerozolimy. Plk. Eban podkreślił, że Jerozolima jest własnością Izraela, a jedynie miejsca święte, mogą być oddane pod opiekę organu międzynarodowego. Podkomisja Polityczna przekazała dziś Komisji Politycznej projekt decyzji o przyjęciu państwa Izrael do ONZ. Projekt ten przedstawiony będzie do zatwierdzenia Generalnemu Zgromadzeniu ONZ.

WIELKI KOMITET ARABSKI... WYZYWAŁ DUCHA

JEROZOLIMA (Obsł. wł.) — W kołach politycznych żywo komentowana była ostatnia wiadomość o likwidacji Wielkiego Komitetu Arabskiego, którego założycielem był „przyjaciel” Hitlera Mufti jerozolimski Hadżi Amin el Husseini. Fakt ten pozostaje podobno w związku ze zbliżeniem, które nastąpiło ostatnio między rządem Egiptu a Abdullą. Wiadomo bowiem, iż Egipt był jedynym krajem, który udzielił Wielkiemu Komitetowi Arabskiemu azylu, zaś z Transjordanią wielki Mufti był na stopie wojennej.

W ten sposób zakończył swój niesławny żywot komitet, który swoją zbrodniczą kampanią antyżydowską dorównywał hitlerowcom.

W KILKU WERSZACH...

Prez. Weizman w drodze powrotnej do Izraela zatrzymał się w Paryżu.

— W czasie konferencji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie delegaci państw arabskich ponownie zaprotestowali przeciw uczestnictwu państwa Izrael w obradach, twierdząc, że przedstawiciel Izraela może mieć jedynie przywileje obserwatora.

— Prasa amerykańska nawołuje do przyjęcia Izraela w poczet członków ONZ. W Nowym Jorku odbył się w tej sprawie masowy meeting, w którym uczestniczyło 200 tysięcy ludzi. Obecni byli prezydent Weizman, rabin Hercog, dr Newman, Morgentau oraz prezydent stanu New York.

— Na przyjęciu urządzonym w budynku poselstwa izraelskiego w Londynie z okazji Dnia Niepodległości, obecny był cały korpus dy-

plomacyjny, wice — minister spraw zagranicznych, urzędnicy Foreign Office i ministerstwa kolonii.

— W poselstwie izraelskim w Bukareszcie odbyło się w dniu 5 maja uroczyste przyjęcie z udziałem korpusu dyplomatycznego oraz przedstawicieli rządu rumuńskiego. Poseł Rafael wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zobrazował ogromne osiągnięcia Izraela w dziedzinie odbudowy pustynnego kraju i wskazał na konieczność koncentracji w nim żydowskich mas ludowych z różnych krajów diaspory.

— Gen. Smuts, b. członek gabinetu brytyjskiego w okresie deklaracji Balfoura, nadesłał na ręce prez. Weizmana depesze, w której wyraża podziw dla osiągnięć Izraela w dziele budownictwa i obrony.

— Pomiędzy Libanem a Transjordanią toczą się pertraktacje na temat układu handlowego.

RADIOAPARATY

NAPRAWIA
FACHOWO
SZYBKO
TANIO
dyplomowany mistrz radiotechnik
F-ma B. SZTAMLER
Łódź, ul. Próchnika 13 tel. 141-78

LECZ ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych. Łódź, ul. Piotrkowska 8.

DENTYSTA S. Wodnicki. Korony i mostki porcelanowe. Łódź, Andrzeja 11, tel. 154-12, godz. 11 — 13, 16 — 18.

DR. REICHER specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26 godz. 2 — 7.

Cennik ogłoszeń: drobne po 15 zł za wycisk (minimum 150 zł). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokość i 1 szpalty) w miesięcu przeznaczonym na ogłoszenia po 80. — W tekście na 200-01. Konto PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu że suma przesłana jest na ogłoszenie. Adres Redakcji: Łódź, ul. Wieżkowskiego 4-8. Skrzynka pocztowa 20. Tel. Wydawca: HASZOMER HAGAIR w Polsce. Druk R. S. W. „PRASA”, Łódź, ul. Zwirki i

Redaguje Kolegium D-01915